

Sygn. akt IV KK 427/16

POSTANOWIENIE

Dnia 5 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 5 stycznia 2017 r.,

sprawy **Ł. G.**

skazanego z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 64 § 1 k.k., art. 18 § 2 k.k.

w zw. z art. 233 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. akt II Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 4 lutego 2016 r., sygn. akt II K [...]

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy skazanego Ł. G. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona przez strony od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Nadzwyczajny środek zaskarżenia złożony przez obrońcę skazanego jedynie pozornie czyni zadość powyższemu warunkowi. Samo zestawienie zarzutów zawartych w wywiedzionej wcześniej apelacji, z zarzutami podniesionymi w nadzwyczajnym środku zaskarżenia (kasacji), wskazuje że przedmiotowa skarga kasacyjna skierowana jest *de facto* przeciwko rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego w T. i poczynionym przez ten Sąd ustaleniom faktycznym. Jak łatwo stwierdzić, analizując uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w T. okoliczności podniesione

w w/w zarzutach i rozwinięte w uzasadnieniu kasacji były przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy w T.. Sąd ten odniósł się do zarzutów podniesionych w zwykłym środku odwoławczym (apelacji), tożsamy z zarzutami w kasacji, i po ich analizie nie stwierdził obrazy przywołanych przepisów. Brak w realiach sprawy rzeczywistych zarzutów godzących w istotę orzeczenia Sądu Okręgowego w T. powoduje, iż kasację tę ocenić trzeba jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia Sądu Rejonowego w T.. Stylizacja zarzutów wskazująca na rzekome zaniechania Sądu Okręgowego w T. nie zmienia faktu, iż zarzuty te godzą w wyrok sądu *a quo*. Słusznie wskazano w pisemnej odpowiedzi na kasację, że powołanie się przez Autora kasacji na normy procesowe dotyczące postępowania odwoławczego miało na celu wyłącznie stworzenie pozoru zachowania wymagań obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym. Jest oczywiste, że forsowanie przed Sądem wersji prezentowanych przez Ł. G. oraz podważanie wiarygodności innych źródeł osobowych, nie może być zabiegiem skutecznym na etapie postępowania kasacyjnego. Należy bowiem pamiętać, że zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu *meriti* podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą Sądu Najwyższego, jako sądu kasacyjnego, nie jest bowiem ponowne – „dublujące” kontrolę apelacyjną – rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12). Potwierdzeniem powyższej konkluzji, co do niniejszej kasacji jest właśnie okoliczność, że jej Autor fakt niepodzielenia zasadności zarzutów apelacji utożsamia z brakiem ustosunkowania się do tych zarzutów zgodnie z wymogami wskazanymi w treści art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. Tymczasem podkreślić należy, że nawet pobieżna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w T. wskazuje, że ten Sąd rozpoznał prawidłowo wszystkie zarzuty podniesione w zwykłym środku odwoławczym (zgodnie z treścią art. 457 § 3 k.p.k. podał w uzasadnieniu czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji obrońcy uznał za niezasadne).

Sąd Okręgowy w T. po przeprowadzeniu kontroli instancyjnej zaaprobował co do zasady dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, odwołując się do obszernej argumentacji Sądu Rejonowego w T., zmieniając tylko wyrok Sądu *a quo* w zakresie kwalifikacji czynu przypisanego w pkt. I. Treść uzasadnienia wyroku zaskarżonego kasacją jednoznacznie przekonuje, że Sąd Okręgowy w T., poza powyższą korektą kwalifikacji prawnej, nie dokonał żadnej zmiany w zakresie ustaleń faktycznych, a jedynie przeprowadził kontrolę instancyjną oceny zgromadzonych dowodów i poczynionych ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu.

[aw]